

GAZETA KRAKOWSKA

N^o 25.

Z KRAKOWA DNIA 19 MA CA 1823 ROKU WE SRODE

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu duudziestego trzeciego posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej d. stycznia 1823 r.

Reprezentant *Chwałibogowski* Przewodzący w Komisji I r. wodawczej wprowadził pod decyzją Seymu z wspólnicy rozwagi Komisji Skarbowey i Przewodawczej projekt do ustawy ograniczającej prawo Regalu do złota, srebra i soli w skutku modyfikacji w Komisjach Seymowych przez Senat Rządzący na nowo inicjowany.

Po odczytaniu opinii Komisji, które w uwadze, iż oczekiwanie od Komitetu Przewodawczego i Seymu nadzwyczajnego Kodexów nowego Przewodawstwa, dające powód do projektowanej na teraz przez Senat tymczasowey Ustawy z Art. 12 Konstytucyi odnosi się tylko do Kodexów Cywilnego, Kryminalnego i postępowania Sądowego, a tak Kodex gorniczy, jako tymże Artykułem Konstytucyi nie objęty, pozostać w postanowieniu Władzy zremadzeń Reprezentantów zwyczajnych, i w tym duchu przez wewnętrzne urządzenie Senatu w 8. gr lit. D. jest objęty obowiązek dla Senatu przygotowania dla Reprezentacyi projektu Kodexu gorniczego, K m-

missyie przeto Seymowe będąc przeciw w prowadzoney przez projekt tymczasowey Ustawy i jako nie uzupełnioney proponują wezwać Rządzący Senat o projektowanie przyszley Reprezentacyi Kodexu gorniczego.

Marszałek Seymu podał projekt decyzji Izby, która jednomyslnie za opinią Komisji oświadczywszy się, postanowiła stosownie do teyże wezwać Senat o inicjowanie przyszley Reprezentacyi Kodexu gorniczego.

Reprezentant *Kozłowski* Członek Komisji Przewodawczej z powodu nie przyjęcia projektu w materyi kopalnianey i odłożenia tego do przyszley Reprezentacyi przedstawił potrzebę postanowienia Ustawy przechodniey dla oznaczenia praw jakie w tey materyi za obowiązujące uważać należy.

Reprezentant *Czapski* odwołał się do swych uwag poprzednio na piśmie złożonych i przez wzgląd na dobro publiczne żądał zapewnienia skutku przedstawionych do Administracyi kopalń węg runków.

Reprezentant *Lipczyński* między utrzymaniem się w prowadzonego projektu, a zażądanym Kodexem gorniczym dla przyszley Reprezentacyi, uznawał

prawo górnicze Maxymiliańskie za obowiązujące, z tą tylko zmianą, iż prawo własności Konstytucyjną i Kodexem Cywilnym zapewnione w rozciągniętym znaczeniu zabezpieczone będzie, i należy ufać Senatowi, iż gdy w odczwie do Reprezentacyi zapewnił zachować nietykalność własności, ograniczy swe działania do zamierzonych zasad, i dojrzałą Ustawę połączoną z Kodexem górniczym przysłałej Reprezentacyi przedstawi.

Reprezentant *Kozłowski* potrzebę Ustawy przechodnięj za konieczną uważał, ile Senatowi nie służy prawo zmiany cząstkowej prawa Maxymiliańskiego, i dla tego w ogóle prawa te za obowiązujące oznaczał.

Marszałek Seymu dzielił przekonanie, że członki Reprezentacyi nie zaprzeczają Senatowi posiadania prawa górniczego, nadto wszelkie zastanowienie się bez inicjatywy Senatu byłoby bez skutecznym, Senat jednak robiąc użycie onegoż w drodze Administracyjney, działać będzie w tym duciu i celu, ażeby prawo własności nie naruszonym pozostało, i wszystkie względy dla wzbogacenia kraju w oknaniu poręki dobrego sprawowania powierzoney sobie Władzy zachowane były.

Następnie Sekretarz Seymu odczytał odpowiedzi Senatowi, co do obioru Zastępcy Sędzięgo i wniesionęj przez Reprezentanta *Mieroszewskiego* potrzeby postanowienia komunikacyi pocztowey z Prussami.

Odczytane przytym zostało uwiadomienie Senatowi o mianowanych Członkach do Sądu Naywyższego w osobach Senatorów *Linowskiego*, *Mchatowskiego* i *Sobolewskiego*, i prośby oskarżonych Urzędników, z których jeden do składu Sądu

Naywyższego oznaymił za Członków X. *Konnikę Solttyka*, Sędzięgo *Kalinkę* i Adwokata *Kozłowskiego*, a drugi Adwokata *Kozłowskiego*, Antoniego *Wentzla Kupca*, oraz Wójta *Zakrzewskiego* *Kazimierza*.

Poczym Izba Prawodawcza w skutku Art: 143 Statutu urządziła Zgromadzenie polityczne zaiąwszy się oznaczeniem miejsca posiedzeń Sądu Naywyższego i dnia rozpoczęcia się onegoż postanowiła dzień zgromadzenia się Sądu Naywyższego na 20 Stycznia r. b. w miejscu posiedzeń Sądu Appellacyjnego.

Reprezentant X. *Solttyk* Delegowany z Kapituły z zbliżeniem się końca obrad Sejmowych w postanowieniu licznych Ustaw Seymu tego do dobra ogólnego dążących, gruntując wewnętrzne każdego z Członków Reprezentacyi przekonanie, iż obowiązków od Współobywateli powierzonych ściśle dopełniłszy, wymowileyszym głosem wystawienie obraza czynności Seymu zostawiając, oznaymił, iż najrzeczywistsze doznawanie korzyści z swobodnego naszego położenia, czynney gorliwości Władzy Rządzącego Senatowi Rzeczypospolitey naszej winni jesteśmy, gdy i wybór ten Mężów światem i przymiotami duszy znakomitych, pod przewodnictwem ukochanego i tnoży pełnego naszego Rządu Naczelnika w ustalaniu dobra ogólnego, pracy i staranności swoiey widoczne daie dowody, a tak przy jednomyślnym zawsze i wspólnym o szczęście kraju z Władzą tą naradzaniu się zapewnienie nypomyślniejszych skutków na przyszłość podgajając, zwrócił się Mowca do ułatwienia przedmiotu, na którym bezpieczeństwo własności Obywatelskich polega, przedmiotu od którego wykonanie ścisley Sprawiedliwości i spokojność mieszkańców

tey krainy rzeczywiście zależy, w czym przedstawiając niedogodności z składu Członków Sądu III. Instancyi Art. 15 Konstytucyi oznaczonego, i ten za powtórzenie Sądu Appellacyjnego uważając, nieprzyzwoite przedłużanie Wyroków Sprawiedliwości i z wszelką słusnością niezgodne wyniszczanie stron sprawujących się oznaczał, zwłaszcza, że 6ciu Sędziów Appellacyjnych rachując w to i Prezesa w Sądzie 3ciej Instancyi z dobranymi Sędziami Pokoju zasiadając powszechnie pociągając utrzymanie Wyroku Sądu Appellacyjnego jako w większej liczbie Członków tegoż Sądu skład Sądu 3ciej Instancyi stanowiących, gdy zatem ułatwienie tey niedogodności z Konstytucyi wynikającej podlega Władzy Nayaśniejszych kraiu Protektorów, oświadczył Mowca złożyć na następne posiedzenie stosowną petycją w celu wyjednania drogą dyplomatyczną zmiany składu Sądu 3ciej Instancyi.

Izba Przewodząca wniosek Reprezentanta X. *Sollyka* postanowiła jednogłośnie przesłać Rządzącemu Senatowi.

Reprezentant *Soczyński* żądał zawieszenia kwalifikacyi na Reprezentanta Art. 19 Konstytucyi przepisanej, wniosek ten popierając Reprezentant *Piekarski* odwołał się do wniosku Reprezentanta *Stumera* w tym celu na Sejmie r. 1820 przedstawionego i Senatowi przesłanego, a przytym odczytał powody wspierające konieczność zawieszenia nadal teyże kwalifikacyi ile czas sześcioletni do końca się zbliża.

Izba Przewodząca wniosek Reprezentanta *Piekarskiego* Senatowi przesłać postanowiła.

Reprezentant *Majeranowski* z zbliżonego końca posiedzeń Sejmu ponawiając

oznajmione w uwagach nad obrazem stanu kraiu życzenie przesłania Rządzącemu Senatowi adresu podziękowania, żądał uchwalenia tegoż adresu.

Następnie Reprezentanci *Librowski* i *Soczyński* złożyli petycję w przedmiotach administracyjnych; pierwszy *Małgorzaty Fiszer*, drugi *Starozakonnych Miasta żydowskiego*, które do Senatu odesłano.

W końcu Reprezentant *Soczyński* ponowił wniosek wydrukowania I. Budżetu przez Kommissyją Organizacyjną postanowionego, i uwiadomiony został od Marszałka Sejmu, iż o to z poprzedniej Uchwały Izby Przewodzącej Senat wzwany został.

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Sejmowy.

Z Paryża d. 1 Marca.

W dalszym ciągu roztrząsania wizbie Deputowanych d. 26 Lutego żadanego uchwalenia kredytu na 100 mill. Fr. mówili.

Jenerał *Partoneaux*: Nie jestem za wojną; największą dla nas korzyścią z niey byłaby chwala, przywrócenia w Hiszpanji spokojności i porządku; lecz Niebo dałoby, gdyby celu tego inną drogą dopiąć można, a jeśli to jest niepodobnem, nie zgadzam się iednak z temi, którzy wojnę z Hiszpaniją sądzą być przeciwną interessowi narodu. Wyrzecz ten niema więcey żadnego znaczenia od czasu, iak każda strona naciąga go do prywatnych spraw swoich. Mówią, że miasta handlowe, jakkolwiek bądź jest ich polityczne mniemanie, patrza z przestachem na wojnę. Bydź to może! ale handel po uwieńczeniu pomyślnością naszego oręża, tem bardziey zakwitnie, oprócz tego zniszczemy okropną i wszelki

towarzystwi porządek obalającą zasadę, że bunt, gdzie się uda, poczytywany być winien za prawny. Zagrożono nam sprzeciwianiem się Anglii; lecz tego, Mci Panowie lękać nie należy; przypuścić niemożna, aby Anglia oświadczyła się za terazniejszym okropnym w Hiszpanii istniejącym systematem. Anglia jest bogatą i potężną, ale zawiera w sobie, jak wszystkie polityczne ciała, zarodek rewolucyi, i czuje sama, iż chcąc u siebie zapobiedz rozwinięciu się tego zarodu, nie może go zagranicą wspierać. Światły mowca i znakomity generał (Hr. Foy) wystawił nader smutny obraz wojny z Hiszpanią; jak on, tak i ja poczytałbym za niełatwą, gdyby Hiszpanie by i z sobą zgodni; lecz zmieniły się bardzo rzeczy na półwyspie od wtargnienia Napoleona. Co 1000,000 Francuzów zrobić mogą, wie Generał Foy najlepiej. Wojsko to, pomnażające się codziennie posiłkowemi oddziałami, nie może żadnym sposobem stać się uciążliwym dla Hiszpanii, ponieważ Rząd nasz starać się zapewne będzie o wszystkie jego potrzeby. Nie wolujemy o zdobyc: Król nasz, któremu winniśmy mądrą naszą konstytucyją, nie może także myśleć o przywróceniu w Hiszpanii nieograniczoney Monarchii; a zatem jedynym celem wojny jest zjednania królowi i imieniu Francuzkiemu poszanowania, przytłumienia w ościennym kraju ognia wojny domowej, przywrócenia obalonego tronu jednego z Burbonów i postawienia go w stanie nadania podług wolnego wyboru praw ludowi swojemu, które dla tego szczęścia i spokoyności za dogodne uzna. Oświadczam się więc bezwarunkowo za uchwaleniem żadanego

przez Rząd kredytu, czyli wojna wybuchnie lub nie; bo przez to w ostatnim nawet przypadku będziemy w stanie wynieść się w względzie wojskowym do stopnia, jaki Francya zawsze utrzymywać powinna.

P. Manuel: Nie zachodzi żadna wątpliwość, iż publiczne mniemanie jest przeciw wojnie z Hiszpanią. Pytam się zatem, jak Ministrowie w takiej okoliczności mogą za nią obstawać, i żądać od nas, którzy jesteśmy tłumaczami publicznego mniemania, na nią pieniędzy. Gotów jestem dowodami okazać, że przywiedzione przez P. Cha-teaubriand powody za wojną na niczem się opierają, i że kto szczerze przywiązany jest do sprawy kraju, oburzyć go musi wniesiony projekt. (Mocne szemranie na prawey stronie.) Jakież są te powody? że nasza bandera znieważona, granice nasze zgwałconemi i Konsulowie obrażonemi zostali. Nim rozważemy, czyli te zdarzenia tak są srogiemi, ażeby wymagały wypowiedzenia wojny, pytamy się naprzód czyli są prawdziwe? (Głosy z prawey strony: bezwątpienia! to wiadomo WPanu i n in.) (Tu mowca usiłował okazać, iż chociażby prawdziwe były, nie uprawnili ją jeszcze wojny.) Oprócz powyższych powodów (mówił dalej) przywiodę jeszcze Ministra spraw zagranicznych czwartą za wojną, to jest wewnętrzny stan Hiszpanii, i iakkolwiek w ogólności uznał zasadę, iż żadne Mocarstwo niema prawa mieszania się do spraw ościennego kraju, przywiodł wszelako wyjątek tego przepisu, to jest, gdzieby wewnętrzny stan tego ościennego kraju zagrażał spokoyności i bezpieczeństwu drugiego Mocarstwa.

Od tej chwili, Mei Panowie, w której na ten wyjątek zezwolicie, obalicie całą powyższą zasadę, bo któż naówczas będzie sędzią, czyli to lub owo zdarzenie dopuszcza wyjątku? Nie ktoś inny, jak kraj sądzący się być zagrożonym? i cała zasada zamieni się na samowolną. P. Chateaubriand przywiódł na poparcie swojego twierdzenia deklaracją Angielską r. 1793 lecz iakże ten Minister mało zna dyplomatykę... (nieprzystoi tak mówić odezwało się kilka głosów!)... gdy nie wie, że nie Anglii Francyi, ale ostatnia Anglii wydała wojnę. (Głos z prawey strony: P. Chateaubriand nie mówił, ażeby deklaracyia poprzedziła wojnę, ale iż w Listopadzie r. 1793 wydaną była.) Jak sobie bądź, ta deklaracyia nie może być do niniejszego wypadku zastosowaną; na ówczes woyska Francuzkie wyszły za granicę kraju swego, i Anglii zarzucała im, iż przewrotne zasady i zdrozności, które dręczyły na ówczes Francyi, chcą za granicą rozszerzyć; lecz z strony Hiszpanii nic podobnego nie zaszło. P. Chateaubriand oparł jeszcze swoje twierdzenie na drugim nowszym przykładzie, to jest, że Lord Castlereagh oświadczył w Parlamencie: iż Austria za wmieszanie się przed dwiema laty zbroyną ręką do spraw Neapolu i Piemontu nie zasługuje na zarzut. Lecz iakież były skutki z utrzymania tej zasady? o to Lord Castlereagh sam się osądził i surowo ukarał. (Śmiech głośny i głos z prawey strony: nie zdajesz się W Pan bardzo być biegłym w dyplomatyce.) Z resztą Anglii zmieniła potem swoją politykę. Za tajną przyczynę wojny uważalibyśmy wpływ obcy do naszego Rządu, gdyby nas Minister spraw, za-

granicznych nie był w tej mierze zupełnie uspokoił. Przez wojnę zamierzono przytłumić panującego rzekomo w Hiszpanii ducha rewolucyi, ale czyliż niemniej obawiać się należy ducha przeciwney rewolucyi? nie sąż wsteczne rewolucyie najniebezpieczniejszymi? Postępujące rewolucyie zrzucić w rądzie mogą nieszczęścia, ale idąc naprzód, trafiają przecież do celu. (Śmiech na prawey stronie.) Ministrowie oświadczaia, iż nie chcą Hiszpanii narzucić konstytucyi. Coż ztąd wynika? iż nieograniczona Monarchiia przywróconą i Hiszpaniia na nowo, iak w r. 1820, Jakwizycyi i Jezuitom oddaną zostanie. Oto jest wiek złoty, który temu krajowi gotuia; może uda im się narzucić mu to iarzmo, ale nigdy trwać długo nie może, bo podobnie do Olbrzyma Anateusza, który upadłszy na ziemię nową siłą skrzepiony powstał, geniusz wolności nigdy nie wygaśnie. Jakichże korzyści spodziewać się mogą Hiszpanie z zamierzoney odmiany? Jakiż Ferdynand VII. nie użyje zemsty! Już w r. 1814 chociaż żadney nie doznał zniewagi, był okrutny i Rząd jego dręczący. (Na te słowa powstała wielka wrzawa na prawey stronie i żądano, aby P. Manuel zwrócony był do porządku dziennego; lecz tłumaczył się, iż ten zarzut nie tycze się Kroia, ale Rządu i mówił dalej.) Jna jeszcze nastęrcza nam się uwaga. Mowią, iż chcą uratować życie Ferdynanda VII. i jego rodziny. Oby tylko nieponowiło się zdarzenie, żeby osoby, za któremi się dziś tak żywo i słusznie interessuia, na rusztowanie nie były poprowadzone! (Głosy z prawey strony: to jest szyderstwo. Manuel wymówił te słowa z uśmie-

chem.) Zapomnieliżecie, iż obce Mo-
narstwa przez posłanie woysk swoich
do Francyi, zgubiły Ludwika XVI?
(Za każdym słowem mowcy pomnażał
się gniew prawey strony.) Mamże
powiedzieć, że niebezpieczeństwa ro-
dziny Królewskiej stały się od tey chwili
nagroźniejszymi, gdy rewolucyyna Fran-
cyja uczuła potrzebę bronienia się przez
nowe formy i nową tęgość? (Na te
słowa powstała na prawey stronie po-
wszechna wrzawa; środek prawey stro-
ny był spokojny. Prezes napomniiał
mowcę do porządku; nie przestano na
tem, i przeszło 100 głosów żądało iego
z izby oddalenia. P. Manuel chciał się
usprawiedliwić, ale nie dozwolono mu
mówić i czekał z założonemi rękami na
mównicy ustania burzy. Nie ustała ie-
dnak; w takich przypadkach Prezes ma
prawo nakryć głowę, a jeżeli nie usta-
ie, zawiesić posiedzenie na godzinę, co
nastąpiło. Tymczasem P. Manuel sie-
dząc na zwyczajnem swoim miejscu na
końcu lewey strony pomiędzy PP. Foy i
Chauvelin, napisał list do Prezesa. O
godzinie w pół do stey rozpoczęło się
posiedzenie. P. Manuel zbliżył się po-
wolnym krokiem do mównicy, ale za-
ledwo wszedł na nią, słysząc się na
nowo dały głosy: „nie! nie! za-
drzwi!”, Margr. Forbin des Jssart
wniósł o oddalenie P. Manuel z izby.
Prezes sprzeciwił się wnioskowi, ponie-
waż nie jest stosownie do przepisu uczy-
niony. P. Manuel nie mogąc przyyść
do mówiania, oddał nakoniec powyższy
list Prezesowi; lecz prawa strona nie
dozwoliła i tego odczytać. Środek pra-
wey strony był spokojny, ale lewa stro-
na znajdowała się w największym za-
tężeniu. Prezes widząc nakoniec nie-

podobieństwo przywrócenia spokoyno-
ści, odroczył posiedzenie. Prawa stro-
na oddaliła się przy okrzykach: niech
żyje Król! niech żyją Burbonowie!
precz z obrońcą Królobówców!)

Nazajutrz podany został izbie
wniosk od Hr. de la Bourdonnaye i P.
Duplessis - Grenedan względem oddalenia
z izby P. Manuel. Lewa strona usilo-
wała pod różnemi pozorami usunąć
wniosek, ale na daremnie: P. de la
Bourdonnaye rozwinął do niego powo-
dy, które Hr. Girardin, PP. Etienne i
Tripier zbilali. Nakoniec P. Manuel
wszedł na mównicę; chciano mu za-
przeczyć głosu, ale Prezes oświadczył,
iż każdemu obwinionemu dozwolona
jest obrona. Ten wyraził, iż
iako na początku posiedzeń usiłowano
zwalic obiorę departamentu Wandy, ale
nie znaleziono dostatecznych powodów,
tak teraz wymyślają słowa, których
nie mówił. Nie użył naganionego przez
izbę wyrazu form, iako szypko piszący
dziennikarzów, wyjąwszy Monitora,
rozumieli. „Macie względem mnie sta-
nowić (wyraził kończąc mowę) i jeżeli
utrzyma się wprowadzony wniosek,
padnę ofiarą kabały i ducha stronnictwa;
ale dajoby Niebo żebym był ostatnią o-
fiarą!”, Zaszło potem pytanie: czyż
wniosek P. de la Bourdonnaye ma być
roztrząsany. Sprzeciwiał się temu P.
Lainé i odłożono do nazajutrze. Gdy
rzeczony wniosek oddany został pod roz-
trząsanie złożony z PP. Pardessus,
Puyvalée, la Bourdonnaye, Louvigny,
Forbin des Jssart, Croy-Solte, Bou-
ville, Dussumier-Fonbrune i Hyde de Nau-
ville, komisyyi, nastąpić miało na
wczorayszym posiedzeniu naradzenie nad
uchwaleniem na 100 mill. Fr. ale prawa
strona żądała wprzód roztrzygnięcia spra-

wy P. Manuel. Prezes oświadczył, iż komisysia nie zdała jeszcze o tem sprawy, i że aż do tego czasu należy się głos względem uchwalenia 100 mill. Fr. P. Beveliere. Tego nie dopuścił znowu P. Manuel, chcąc przerwając d. 26 mówę ukonczyć. Lecz zaledwo wyszedł na mównicę, gdy na prawey stronie wszczęła się znowu wrzawa. P. Saint-Marie twierząc, iż P. Manuel będąc pod oskarżeniem niema prawa głosowania z drugiemu Deputowanemu. "To oznacza (krzyczano z lewey strony) uskutecznienie wyroku przed jego ogłoszeniem.", Prezes sprzeciwiał się także temu bezprawnemu żądaniu gdy jednak prawa strona sprzeciwiała się uporczywie słuchać P. Manuel, nie pozostało mu iak tylko zakończyć posiedzenie. Przy kończeniu posiedzenia oświadczył Prezes, iż dzień następny (dzisiejszy) przeznaczony jest na słuchanie zdania sprawy o prośbach. "Dobrze więc (krzyknęła lewa strona) P. Manuel będzie prosił o głos względem prośb i wysłuchać go musicie.", Guy podług przepisu porządku izby po zdaniu sprawy o wniosku dopiero po 24 godzinach nastąpić może roztrząsanie, tedy chociażby dzisiaj nastąpiło zdanie sprawy o oddaleniu P. Manuel, roztrząsanie nastąpić niemoże iak d. 3go.

Pomiędzy zasłanymi tu niedawno bankructwami nayznaczniejsze jest P. Lapeyriere: głównego poborcy Paryżkiego i szwagra zmarłego Marszałka Bessieres, wynosić bowiem ma do 11 mill Fr.

Celnemu urzędowi w Marselii nakazano, by ani zboża, ani żadnych żywności nie wypuszczał do portów Hiszpańskich.

Do naynowszege zhytku w naszych salach należy Diphane, pewny gatunek woskowych świec nadzwyczajney białości.

Wspaniały dom zwany Theluson, w którym niegdy mieszkał Minister Neker, potem Murat, a na końcu Xiąże Kurakin, kupił niedawno krawiec z Palais-royal za 1,000,000 Fr.

Z Lizbony d. 8 Lutego.

Na dzisiejszem posiedzeniu Stanów Minister wojenny podał koszta na wojsko. Oświadczył on z tego powodu, iż wojsko Portugalskie jest liczniejsze, niżeli sądzono. Okazało one przychylnosc swoią ku wolności; officerowie są przedziwnemi i dają przykład żołnierzom Rząd jest tego mniemania, iż gdy pułki piesze doprowadzone zostaną do 800, strzelców i jazdy do 400, a artyleryi do 600 ludzi dostateczną będą siłą do utrzymania wewnątrz spokoyności i odparcia napadu na półwyspie (mówię na półwyspie, gdyż Portugalia nie może losu swoiego od losu Hiszpanii oddzielać.) Woyna zdaje się jeszcze byc daleką, i zamiast pokonania nas orężem, chcą nas podniecaniem niezgody zgubić. Lecz gdyby nawet na półwyspie uderzono, 30,000 doświadczonego przez miłość do oyczyzny i walecznego woyska, oprócz milicyi, będą dostatecznymi do iego obrony. Woyska Napoleona wyginęły na półwyspiu, takież sam los spotkać może inne, chociażby nawet z naywiększym zapalem na naszą wolność nastawały. — Wnioski Ministra przyjęte zostały i wojsko będzie do 30,000 ludzi doprowadzone.

Z Tuluzy d. 24 Lutego.

Ostatnie doniesienia z Lizbony o-

piewią, iż Stany uchwały, że w kró-
czenie woysk obcych do półwyspia uważa-
nem będzie za wypowiedzenie wojny
Portugali. — Przybył tamże goniec od
Rządu Hiszpańskiego o przyspieszenie wy-
słania posiłkowego korpusu.

Była Urgelska Rejencya oddaliła z
swey służby Jenerałów Fleyres, Malavila
i Pardo i zakazała wszystkiem korpusom
wiary bycia im posłusznym.

Z Perpignanu d. 20 Lutego.

W tych dniach zakupiono tu dla
woyska wiary znaczną ilość prochu,
dziś odeszły dwa wozy ładunków do gra-
nicy. Dla jazdy woyska wiary robią tu
kaszkiety ceratą powlekanie.

Wczoray przybyły tu rzeczy na 12
mułach Mirallesa, który miał zostać pod
Campredon pobity.

Wielki panuje tu niedostatek owsa i
siana z powodu znaczney liczby stojącej
tu jazdy.

Z Baiony d. 26 Lutego.

Wyłynął ztąd okręt dla przywiezienia
tu Konsulów Francuzkich z Koruny i St.
Ander. Konsul z St. Sebastian jest tu
także oczekiwany.

Lekka artyleryja, która stała pod
zamkiem Marrac, cofnęła się do Orthes,
inne kompanie teyże broni, które tu po-
źniej nadeść miały, odebrały rozkaz
pozostania w Dak. Wsteczne te poru-
szenia ożywiły znowu nieco nadzieję u-
trzymania pokoju.

Liczba wychodniów Hiszpańskich
wynosi tu przeszło 8000.

Jenerał Mina zwołał do Barcelony
radę wojenną dla ułożenia planu kam-
panii.

Z Londynu d. 1 Marca.

Po wczorayszey łodpowiedzi P. Can-
ning w niższej izbie Parlamentu, na za-
pytanie P. Brougham, iż lubo zmniejszy-
ła się nadzieja Rządu względem utrzyma-
nia pokoju, ale wszelako jeszcze nie u-
padła, był dziś wielki ruch na giełdzie.
Z Paryża nadeszła tu wiadomość, iż po-
dniosły się tam papiery rządowe. Za ie-
dyną przyczynę tego podniesienia podają,
że Francuzi uważają podbicie Hiszpanii
za bardzo łatwe, i sądzą, iż obawa in-
nych lądowych Mocarstw odwiedzie
Rząd Angielski od posiłkowania Hisz-
panii.

N. Król zamysła na końcu przyszłe-
go miesiąca udać się do Windsor i tam
kilka tygodni zabawić.

Wczoray odbyła się gabinetowa rada w
wydziale spraw zagranicznych, która od
godziny 2 do 4tej z południa trwała. Z
rana zaś Poseł Austriacki Xze Esterha-
zy rozmawiał z P. Canning, przy czem
znajdował się także Hr. Liverpool. O-
nego day wyprawił P. Canning grńca do
Petersburga.

Obywatele Londyńscy dadzą d. 7
Marca dla uwierzytelnionego tu Posła
Hiszpańskiego i powracającego z Paryża
Posła Xeia San Lorenzo świetny obiad, dla
okazania iak dalece naród Angielski ob-
chodzi los Hiszpanii.

Ze Portugallia szczerze zamysła
wspólnie z Hiszpanią działać, okazuje
się ztąd, iż Poseł Portugalski odebrał
rozkaz do opuszczenia zaraz Paryża sko-
ro woysko Francuzkie wkroczy do Hisz-
panii.

Z Lizbony odplynąć miała d. 15 Lu-
tego wyprawa z 11 przewozowych stat-
ków złożona do Bahii.

DODATEK DO N^o 123. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 19 MARCA 1823 ROKU W. SRO. E.

— Z Krakowa. —

REKTOR

Uniwersytetu Jagiellońskiego.

W dopełnieniu Reskryptu Wielkiej Rady egoż Uniwersytetu z dnia 28 Lutego r. b. do Nr^o 238 wyłączo, stosownie do przepisów Statutu o Konkursach w §. 2 i 3 zawartych, poleca do wiadomości i ogłasza Konkurs na Katedrę Professora Prawa Kryminalnego i Kodeksu postępowania sądowego tak Cywilnego iako i Karnego w Uniwersytecie Jagiellońskim przez śmierć s. p. Walentego Licwińskiego wakuiają z obowiązkiem dawań ośm lekcyi publicznych w tygodniu.

Konkurujący o tę Katedrę, winni są złożyć w Kancelarji Uniwersytetu opis swojego życia, udowodniając zaświadczeńmi swoje nauki i dobre obyczaje, tudzież uzyskany stopień Doktora Prawa; dołączać oraz programma, według którego, każdy z nich złoży sobie dwać lekcye Prawa Kryminalnego i Kodeksu postępowania Sądowego tak Cywilnego iako i Karnego.

Przy złożeniu takowych dowodów w pólubiegający się uwadomieni zostaną o dalszem postępowaniu Konkursu.

Roczna pensya do tej Katedry przywiązana wynosi 6000 Zł. Termin do ubiegania się o wspomnianą Katedrę jest dzień 30 Marca r. b.

W Krakowie d. 11 Marca 1823 r.

Zastępca Rektora Uniwersytetu
Girtler.

Jankowski, Sekr: Un.

Z Berlina d. 4 Marca.

Jedna z Gazet Hamburgskich donosi, iż zwołani do tutejszey stolicy Deputowani prowincyy wyiechali na powrót do domów. Chocież czynności ich nie są wiadome, wszyscy jednak uwielbiają Królewica, Następcę tronu, który przewodnicząc na obradach, okazał znakomite talenta i głęboką znajomość rzeczy, a troskliwością i doświadczeniem wiek tego przechodzącem, zjednał sobie jednomyślne uczucia. Kommissyja, zostająca pod sterem Królewica, trudni się ciągle przygotowywawczemi pracami dla zgromadzeń Stanow prowincjonalnych. Przybyli teraz na obrady znakomitsi posładacze dobr Wielkiego Xięstwa Poznańskiego. Tak ci, iako też i Deputowani z innych prowincyy uznają z radością, iż projekta rządu odpowiadają dobrem narodowemu.

Z Madrytu d. 2 Lutego.

Zaszyły tu i owe zaburzenia d. 19 spokojnem zakończeniu posiedzeń nadzwyczajnych chi Stanow w imieniu Króla przez Ministra praw wewnętrznych. W mowie Królewskiej, którą Prezes odczytał, po zwykłych pochwałach Stanow, włożono między innymi: „Owa junta z wiarołomnych ludzi, która nazwał się

Rejencyą Hiszpanii, zniknęła jak dym. Dyplomatyczne stounki są zerwane, ale co rozdzielenie Gabinetów, podwoiło w oczach oświeconego świata i ludzi kochających honor i prawa moralną siłę narodu naszego. Król Francuzki oblał swoje zamiary względem Hiszpanii, a moje nauroczyście ogłoszone zostały. Okoliczności, w których się sprawa publiczna znajduje, są przykre, ale nie Rządu mojego i Stanów zachwiać nie potrafi. Stałe moje połączenie się z deputowanymi narodu jest pewną perękoymitą dobrego porozumienia i zapewnienia nam chwaly.

W krótkce potem dowiedziano się, że Król oddalił Ministrów. Powody do tego podają różnie. Jedni twierdzą, iż Minister Gasco proponował Królowi w imieniu swoich kolegów, aby w przypadku nieprzyjacielskiego wtargnięcia, przeniósł gdzie indziej siedziskę Rządu; gdy Król nie chciał na to zezwolić, złożyli Ministrowie swoje urzędy. Drudzy utrzymują, iż Minister Egea napisał wyrok względem oddalenia Ministrów, nie dla tego, aby się z nimi poróżnił, ale że los tak chciał, iżby się pozostał, po ki nowę Ministerjum nie zostanie urządzone. Ministerstwa oddane zostały naczelnikom wydziałów. D. 20 widzieć się dały w mieście wielkie poruszenia. Polpisane zostały przełożenia o utrzymanie teraźniejszych Ministrów. Miano nawet deputacyi Stanów podać przełożenie o wyznaczenie Rejencyi; lękało się nawet (jak Dziennik Paryzki Sporów dodaje) aby naczelnicy stronnictw nie ogłosili Króla chorym na umyśle. Żądane jednak nie zasły gwałty. Skoro zaś Król dowiedział się o swodze w mieście, wezwał Ministrów do zatrzy-

mania swoich urzędów, co też tymczasowo uczynili.

Municipalność wydała do mieszkańców Madrytu do 20 b. m. odezwę, w której wzywa ich, aby medli się uwodzie nieprzyjaciółom wolności, którzy pod pozorom nayszystszego patriotyizmu nadużywają ich zaufania, dia dopięci niegodziwych swoich celów i wtręcania ich w odment cierpicia.

Hr. Abisbal ściga nieustannie Bessieres i Ulman; za pierwszym, który nie ma jak około 1200 ludzi pod sobą, idzie Jeneral Odaly, a za drugim, który nie liczy jak około 1000 ludzi, Brygadyer Torres. Bessieres chciał się w Siguenza zmocnić, ale za zbliżeniem się woysk konstytucyynnych musiał daley uchodzić. D. 18 Hr. Abisbal udał się ku Maria Celi, dla zaskoczenia mu z tyłu. Mina pociągnął do Arragonii.

Z Hamburga d. 7 Marca.

Podług listów z Londynu pod d. 3 Marca zanosiło się tam na wojnę, i rozchodzą się wieści o morskiej wyprawie, która z portów Francuzkich wyslaną bydz ma przeciw brzegom Hiszpańskim dla wsiercania działań ląd wych, lub iczeli icy się powiedzie uskutecznienia w przedy wielkiego zamachu.

Z Sztokolmu d. 28 Lutego.

Posel Hiszpanki Jeneral Moreno miał d. 23 posłuchanie u naszego Monarchy.

D. 30 Stycznia czuć się dały o milę ztąd ku połudnowi dwa mocne wstrząśnienia ziemi.

Baron Enckerswärd wniósł w Stanach seymujących, aby posady Ministrów przy Dworach zagranicznych, wyjąwszy Petersburgski i Londyński, zastąpione były przez sprawujących interessa.

Koszta podróży Królewica Następcy tronu, wraz z kosztami uroczystości jego zaślubienia, wynoszą 500,000 talarów bankowych. Sądzą, iż Stany je uchwalą i z własney pobudki wyznaczą mu dochód.

Z Bruxelli d. 3 Marca.

Wczoraj zebrała się druga izba Stanów Jeneralnych, dla dalszego roztrząsania Księgi ustaw cywilnych.

Od 8 dni przebiegają znowu często gońcy przez miasto nasze.

Władza mia ta Amsterdamu wydała znowu mocne zalecenie względem szczepienia krowiey ospy. Od 1 Stycznia r. z. do 1 Marca r. b. 890 dzieci padło ofiarą naturalney ospy.

Od brzegów Menu d. 4 Marca.

Gdy zachodzące dotąd poróżnienie między gminą Katolicką i Senatem w Frankforcie załatwionem zostało, przeto Sejm związku Niemieckiego oświadczył całą tę rzecz za ukończoną. — Pułkownik Xze August Thurn i Taxis mianowany został członkiem komisysy woyskowej w Frankforcie. — Dom Rotschilda w Frankforcie stracił niedawno na bankructwie Londyńskiego Domu 90,000 funtów szterlingów, a przez upadek szwagra swojego Cohen 5 mill. Zr. Cohen przez spekulacyją papierami Hiszpańskimi zbankrutować miał do 15 mill. Zr.

Jedno z pism Szwajcarskich zbija wieść, iakoby Szwajcaryia osadzoną byż miała woyskiem wysokich sprzymierzonych Mocarstw, odwołując się do postanowienia Kongressu Wiedeńskiego, kturem uznana została neutralność Szway-

caryi, do S. Przymierza i do ducha Szwajcarów, którzy zawsze opierali się wniysciu woysk obcych do kraju swiego.

Pismo Merkury Szwabski donosi, iż z Grecyi nadeszła wiadomość, że Jenerał Hr. Normanu w Missolungi umarł na gorączkę nerwową.

Dnia 17 i 18 Marca 1823

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Arakowie sprzedawanych

Korzes	1.		2.		3.		4.	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
— Pszenicy	17	24	16	15	16	—	—	—
— Żyła	18	—	17	—	16	—	—	—
— Jęczmienia	14	—	13	15	13	—	—	—
— Owsa	9	—	8	15	—	—	—	—
— Jsgiel	34	—	32	—	30	—	—	—
— Grochu	22	—	21	—	—	—	—	—
— Rzepak	28	—	26	—	—	—	—	—

W Gdanskun dnia 4 Marca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenic	od Złp.	540	do	760.
Żyła	—	480	—	500.
Jęczmienia	—	360	—	400.
Owsa	—	280	—	300.
Grochu	—	400	—	440.

TEATR NARODOWY.

We Czwartek d. 20, dana będzie Komedyja w 3 aktach: *Pan Goldhab*, czyli: *z panoszoną Przybysz.* — Zakończy Komedyjo - Opera w 1 akcie: *Bateria o jednym żołnierzu.*

W Niedzielę zaś d. 23 dana będzie wielka Opera w 2 aktach, pod nazwiskiem: *Flet Czarodzieyski*, z Muzyką Mozarta.

LOTERYJA KRAIOWA.

W 25 Ciągnieniu dnia 19 Marca r. b. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

36. 56. 83 51. 69.

D O N I E S I R N I A.

Młodzieniec zdolny dawać języki Niemiecki, Francuzki i Łaciński i inne wiadomości przywoite instrukcyi pozaszkowej, zyczy sobie umieszczenia w Mieście lub na prowincyji, można o nim byż uwiadomionym w Redakcyi Gazety.

Maż znaczney Familii ś. p. JW. W. — Star. Krak. darował Konwentowi naszymu XX. Reformatów Osobę Niepokalanego P. części N. M. z kości Słoniowej, mniejszą od czterech łokcia, na pobudek do nabożeństwa i na upominek przywiąza-
nia swego do Zakonu. Tym chwalebnyim chęciom stało się zadość; Osobka prze-
rzeczona, umieszczona była na Ołtarzu w kruczkankach, w pudełku lamą srebrną
wybitym i dwiema szrubami poniżej Obrazu do spodu Ołtarza przymocowanym.
Przez czas znacznie dłużej, tam trwale, zostawała, a dopiero przed kilku dniami
zginęła. Przełożony troskliwy o tak znaczną i wartości i w szacunku stratę, u-
prasza Szanowney Publiczności, jeżeliby ją kto w rękach cudzych widział, albo o niej
słyszał, niech mu raczy o tym donieść, a podług przemożenia wynagrodzony bę-
dzie. — W Krakowie dnia 15 Marca R. 1833.

W Krakowie przy głównym Rynku w domu pod N. 19 w Gminie I. d. 8 Kwie-
tnia r. b. o godzinie 10 ranney odbędzie się Publiczna licytacja kulczyków brylan-
towych w Azur blisko 200 Złp. szacowanych, srebra różnego, jako to: kopczyk-
ków, t. c. lamyczek i innych, oraz szkatułki macho niowej. zaraz za gotową za-
płatę w monecie Courant które można w przód zobaczyć każdego czasu w skle-
pie w podle Domu Nro 20. — W Krakowie dnia 3 Marca 1833 roku-
Skorczyński, K. S.

Kommissya Woiewództwa Krakowskiego.

Gdy oznaczony na dzień 20 27 i 28 z. m. r. b. termin do wolney Konkurencyi,
o dzierżawę Dóbr poniżej w mienionych, bezskutecznie upłynął, Kommissya Wo-
iewódzka w tym celu powtórny na dzień 1 Kwiecniar. b. oznacza, w którym ma-
jący chęć dzierżawienia, zaopatrzeni w Kw. lifikacyją Postanowieniem JO. Xięcia
Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818 r. tudzież gotowiznę kwartal-
ney racie dzierżawney wyrównyującą, pro Vidio złożyć się winną w Kommis-
sji Woiewódzkiej stawić się zechcą, gdzie także w każdym czasie o warunkach do-
informowani być mogą.

Dobra do wydzierżawienia od 1go Czerwca r. b. są następujące:

		Practium.	
a)	Ekonomia Koziegłowy	Złpol. 42,70	gr.
b)	Folwark Jastrzębiec	— 4,538	— 23.
c)	Wóytowstwo Łgota	— 446	—
d)	Ekonomia Rokitno	— 25,101	—
e)	Wóytowstwo Małogoszcz	— 800	—
f)	Ekonomia Ruda	— 21,112	—

W Kłelcach d. 1go Marca 1833 r.

Radca Stanu nadzwyczajny

Przes Wielogłowski.

Sekretarz Jeneralny Zamoyski.

W dniu 14 Stycznia r. b. zmarł tu w Krakowie przy ulicy Floryjńskiej pod
Liczba 537 W. Paweł, Klemens dwoyga imion Koźmiński, podpisany, Rezolucyą
Wysokiego Trybunału pierwszej Instancyi Wolnego, Niepodległego i święte Neutralne-
go Miasta Krakowa i jego Okręgu pod dnim 24 Stycznia r. b. Nr. 200 wydaną,
nieobecnych, i ani z imion, ani z miejsca mieszkania niewiadomych Sukcessorów u-
stanowiony Kurator ma honor niniejszym uwiaidomić Przeswietną Publiczność o
tym, wzywając iak nayuprzeczniej, każdego w szczególności, aby był łaskaw do-
nieść podpisanemu o miejscu urodzenia zmarłego ś. p. Pawła Klemensa Koźmińskie-
go, i o jego krewnych. — Wzywa oraz Sukcessorów jeżeliby się gdzie którzy zniy-
dować mogli, aby do spadku zglaszali się, lub podpis anemu potrzebną informacyją,
albo Legitymacyją nadesłali. — W Krakowie d. 25 Lutego 1833 r.

Woyciech Skarżyński,

*Sekretarz Tryb: I. Inst: Wolnego Miasta
Krakowa i jego Okręgu, Kurator nieobecnych
ŚS. ś. p. W. Pawła, Klemensa Koźmińskiego.*